



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę

Author: Romuald Cudak

Citation style: Cudak Romuald. (2018). Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 208-209). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę

O cytacie

Cytat pochodzi z wiersza *Urodziny* Wisławy Szymborskiej, który został pomieszczony w tomie *Wszelki wypadek* (1972). Jest to jeden z utworów, w których poetka wykorzystuje wypracowaną przez lingwistów, a budowaną na grze językowej, metaforę językową. Szymborska podejmuje tu przewijający się nieustannie w jej poezji wątek sytuacji człowieka we wszechświecie.

Metaforą językową jest już wykorzystanie wieloznaczności tytułowego słowa „urodziny”. W tekście znaczy ono tyle, co ‘rocznica narodzin’, jak również ‘sytuacja narodzin’. Świątowane są urodziny osoby, pojedynczego człowieka, a jednocześnie narodziny gatunku ludzkiego, który jest reprezentowany przez bohaterkę wiersza („pojedyncza osoba w ludzkim chwilowo rodzaju” z utworu *Przemówienie w biurze znalezionych rzeczy*). Dlatego też prezenty oferowane przez świat mają charakter kosmiczny, są śladami wszystkich form i etapów ewolucji świata oraz życia w świecie. Ich nadmiar jest taki, że każde uporządkowanie darów jest dobre, np. ze względu na podobieństwo nazw (taki zabieg to także przykład METAFORY JĘZYKOWEJ):

moreny, mureny i morza i zorze,
i ogień i ogon i orzeł i orzech –
jak ja to ustawię, gdzie ja to położę?

Światu oferującemu się jako bezgraniczny niemal dar do wykorzystania zostają przeciwstawione kondycja i sytuacja człowieka uwidocznione w wymiarze filogenetycznym – ograniczona egzystencja, przypadkowość istnienia, zaabsorbowanie życiowe:

Jak ma się w to bawić osoba żyjąca?
Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę:
co dalsze przeoczę, a resztę pomylę.

O autorze i jego twórczości

Zob. **Nic dwa razy się nie zdarza*

Warto wiedzieć

- METAFORA JĘZYKOWA – zob. **Świat umieliśmy kiedyś na wrywki*

Z opracowań

Sto pociech w głównym swym nurcie podejmuje „temat prowadzący” *Wołania do Yeti*. Jest tu więc zaduma nad dziwnością gatunku ludzkiego we wszechświecie, nad pozycją tego gatunku zarówno w historii cywilizacji od paleolitu poczynając, jak i w historii naturalnej, poczynając od najprostszych form życia na Ziemi. [...] *Wszelki wypadek* wznosi się, by tak rzec, w „wyższe rejony” filozoficzne. Ale wznosi się, cały czas mając na uwadze najdrobniejsze szczegóły potocznych naszych doświadczeń, przy delikatnym, ale wyraźnym natężeniu tonacji osobistej. Poetkę frapują wielość, różnorodność i nieprzebrane bogactwo świata; jego szczegółowość i namacalność, jedyność i niepowtarzalność wszystkiego, co jest, a zarazem nieobjętość i „ogólność”. To, że jest nam on zawsze potencjalnie „w pełni dany”, a nigdy w pełni nieosiągalny. Zawsze „dla nas” i „przy nas”, a zawsze „poza nami” [...].

Balbus 1996, 27–28

Bibliografia

- Balbus S., 1996: *Świat ze wszystkich stron świata. O Wisławie Szymborskiej*. Kraków.
Ligęza W., 2016: *Wstęp i opracowanie*. W: Szymborska W.: *Wybór poezji*. Wrocław.

Romuald Cudak